

Brenna - powróci Stare Kino?

Data publikacji: 22.01.2016 7:30

Samorządowcy w Brennej planują wyremontować "Stare Kino". To drewniany budynek, liczący ponad 90 lat. Od samego początku służył lokalnej społeczności jako miejsce upowszechniania kultury.

Coraz mniej jest starych drewnianych budynków, które zachowały się do naszych czasów. Część z nich udało się przenieść do Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie, ale wiele z nich, albo została rozebrana, bądź ze starości sama się rozpadła. Jednym z tradycyjnych, breńskich drewnianych domków jest „Stare Kino”, pochodzące z 1923 r. Budynek powstał dzięki Katolickiemu Stowarzyszeniu Młodzieży. Początkowo budynek funkcjonował jako Dom Katolicko-Ludowy, mieścił on dużą salę ze sceną oraz szereg mniejszych lokali. Dom Katolicko-Ludowy był ośrodkiem pracy społecznej w gminie. Podczas II wojny światowej budynek był nieczynny dla działalności publicznej, a po jej zakończeniu został wykorzystany jako sala kinowa. W późniejszych latach działała tam izba regionalna, funkcjonował tutaj dom kultury. Obecnie, z powodu stanu obiektu, budynek jest nieczynny. Ale władze gminy chcą, by znowu służył lokalnej społeczności.

Jak zaznacza wójt Brennej, Jerzy Pilch, budynek służył różnym celom. **Zależy nam na tym, aby utrzymać na terenie gminy infrastrukturę starego budownictwa. Stąd też rozpoczęliśmy współpracę z czeską Bystrzycą. Razem próbujemy pozyskać środki transgraniczne.** Chodzi o odrestaurowanie zniszczonego budynku. Jednak jak zaznacza wójt, nie będzie to znowu sala kinowa. Ma znaleźć się tutaj multimedialne centrum informacji o Brennej. **Chcemy wyeksponować walory kulturowe, tradycje naszej gminy. Ma to też być miejsce występow i ćwiczeń regionalnych zespołów. Miejsce ma służyć mieszkańcom, ale i turystom.** - dodaje wójt.

Gmina opracowuje dokumentację techniczną, jak również dokumentację celów, jakie będą w obiekcie realizowane. Jak zaznacza wójt, w planach jest przywrócenie pierwotnego kształtu budynku. We wnętrzach znajdować się będzie większa sala, mieszcząca kilkadziesiąt osób, dodatkowo będzie mała scena a do tego zaplecze socjalne. Jak dodaje Pilch, gmina zbiera dokumentację budynku, tak, by wiernie go odtworzyć.

Gmina w budżecie zabezpieczyła na remont budynku 900 tys. zł. **Od ubiegłego roku trwają spotkania z przedstawicielami Bystrzycy, na ukończeniu jest dokumentacja techniczna projektu. Będzie on oceniany w Ołomuńcu, bo tam są składane projekty transgraniczne. Liczę, że w lecie zostanie on oceniony i jesienią prace będą mogły ruszyć. Na przyszły rok chciałbym aby był on ukończony.** - planuje wójt Brennej. Bystrzyca, realizując lustrzany projekt, chce u siebie wyremontować budynek informacji turystycznej, mieszczący się przy węźle kolejowym.

Jan Bacza